

Amatorzy na budowie

Mieszkania z krzywymi ścianami i z partackim wykończeniem wewnątrz mogą niedługo trafić do klientów. Brak rąk do pracy w branży budowlanej spowodował, że pracodawcy zatrudniają kogokolwiek, byleby zrealizować zamówienia - donosi serwis Krajowy Rynek Nieruchomości za Wiadomości24.pl. Jak się okazuje, w efekcie na budowy trafiają osoby o niskich umiejętnościach, bo fachowcy... wyjechali do pracy za granicę. Tymczasem młodzież, która mogłaby ich zastąpić, nie chce uczyć się w budowlankach - częściej wybiera licea, które dają możliwość dalszego rozwoju.

Według oceny Polskiego Związku Pracodawców Budownictwa, w naszym kraju obecnie brakuje ok. 150 tys. wykwalifikowanych pracowników. Na wolne miejsca przyjmowani są więc amatorzy i osoby o niskich kwalifikacjach. Problem jest na tyle poważny, że pracodawcy coraz częściej decydują się na przyjęcie do pracy osób, które trzeba do zawodu przyuczyć. Jednocześnie pracodawcy niechętnym okiem patrzą na sowite wynagradzanie fachowców.